

Lech Paździński

Polonistyka w Jugosławii

Biuletyn Polonistyczny 7/21, 127-130

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

3. POLONISTYKA W JUGOSŁAWII

Polska i jej sprawy cieszyły się zawsze dużą sympatią w Jugosławii. W kręgu zainteresowań Jugosłowian na jednym z czołowych miejsc znajduje się zawsze ogół problemów związanych z polskim życiem kulturalnym. Redakcje niektórych periodyków literackich mają swoich stałych współpracowników, którzy na łamach tych czasopism piszą o najważniejszych wydarzeniach zachodzących w literaturze polskiej. Tak np. w nowosadzkim czasopiśmie "Delo" rubrykę poświęconą przeglądowi polskich czasopism literackich prowadzi od 1960 r. dr Stojan Subotin, docent katedry polonistyki Uniwersytetu Belgradzkiego. W zagrzebskim czasopiśmie "Nase Teme" już od trzech lat informowaniem o polskich wydarzeniach kulturalnych zajmuje się asystent i lektor języka polskiego na Uniwersytecie Zagrzebskim Zdravko Malić. Ponadto w różnych czasopismach ukazują się od czasu do czasu przygodne artykuły, krytyki, notatki i recenzje, omawiające najnowsze przekłady z literatury polskiej, czy też zajmujące się poszczególnymi problemami literackimi. Specjalną grupę stanowią prace o charakterze naukowym traktujące o zagadnieniach stosunków kulturalnych i literackich polsko-jugosłowiańskich, czy też mające charakter czysto językoznawczy. O sprawach polskich w Jugosławii piszą najczęściej pracownicy katedr polonistycznych (Dr Dziordzie Živanović - profesor zwyczajny katedry polonistyki w Belgradzie, docent dr Stojan Subotin, wykładowca literatury polskiej na Wydziale Slawistycznym Uniwersytetu w Ljubljanie - Rozka Štefan, wspomniany już powyżej asystent Uniwersytetu Zagrzebskiego Zdravko Malić. Poza tym można wymienić grupę naukowców, którzy problematykę polską uwzględniają w ramach swoich zainteresowań komparatystycznych czy innych. Do tych należą wybitny kaszubolog Zadarski prof. Dalibor Brozović, Dr Krešimir Georgijević, młody nowosadski pracownik naukowy Mil. Živancević, Svetozar Nikolić oraz Nevenka - Brozović. Wymienić należy pokaźną grupę tłumaczy i dziennikarzy. Są to przede wszystkim tłumacz na jęz. serbo-

chorwacki Petar Vujičić, poeta i tłumacz słowiański Lojze Krakar, tłumacze słoweńscy France Vodnik, Uroš Kraigher i inni. Z ostatnio publikowanych artykułów na szczególną uwagę zasługują dwa artykuły, które były swoistą reakcją na pojawienie się przekładu "Szkiców o Szekspirze" Jana Kotta (przekładu dokonał Petar Vujičić: Šekspir naš savremenik", Beograd 1963: Dušan Puvačić "Szekspir i doświadczenia współczesne" ("Izraz", nr 1 styczeń 1964) oraz Svetlana Vetmar-Janković "Jan Kott czyli o pisaniu eseju". Z innych prac poruszających zagadnienia literatury współczesnej należy wyróżnić ogłoszoną przez Stojana Subotina przedmowę do tłum. "Pięknej choroby" Jastruna ("Književnost", Nr 9, wrzesień 1963). W przedmowie tej autor przeprowadza analizę utworu i przedstawia drogę twórczą Jastruna. Na uwagę zasługuje jeszcze napisany przez Petra Vujičića artykuł - esej pt. "Konstanty Ildefons Gałczyński" ("Život, II - 12, 1963). Nie sposób jest tutaj więcej miejsca poświęcić reszcie artykułów poruszających masę zagadnień nie tylko literackich. Np. obszerny felieton w "Telegramie" z 7/XII.1963 omawiający b. dokładnie warszawski "Jazz Jamboree 1963". Należałoby tu także wspomnieć o dwóch referatach wygłoszonych na Kongresie Słowistycznym w Sofii i opublikowanych w "Prilozi za književnost" ks. 29 t. I - 1963. Pierwszy z nich pt. "Polonofilstwo wśród Serbów i Chorwatów w I poł. XIX w. podstawą wzmożenia zainteresowania polską literaturą" został napisany przez prof. Dziordzie Živanovicia. Doc. Stojan Subotin zajął się problemem recepcji utworów H. Sienkiewicza na terenie Serbii i Chorwacji.

Sporo robi się w dziedzinie przekładów z literatury polskiej na języki jugosłowiańskie. Po przebrnięciu "martwego" okresu lat pięćdziesiątych polska literatura zaczyna przemawiać do czytelników jugosłowiańskich. Najlepiej powiedzą o tym liczby. Z wydanej ostatnio, aczkolwiek niekompletnej, "Bibliografii tłumaczeń" ogłoszonych w latach 1944-1959, dowiadujemy się, że w latach tych mieliśmy 61 przekładów na j. serbochorwacki, 23 na słowenski, 1 na macedoński, razem 85 przekładów. Wprowadziwszy małą poprawkę do tych obliczeń, chociażby na podstawie bibliografii zawartej w almanachu

J. Benešicia: "Dzisiejsza Polska" wyd. w roku 1948, czy też w "Literaturze polskiej" Rozki Štefan z 1960 r., doszliśmy do pokaźnej liczby około 130 przekładów obejmujących tylko lata 1944-1959. A przecież jak wiadomo, najwięcej się przekłada właśnie w ostatnich latach. Co się przekłada z polskiej literatury?

W latach 1944-1948 dominuje polska literatura współczesna (szczególnie w tłum. J. Benešicia). Tłumaczy się wtedy Dąbrowską, Nałkowską, Szmaglewską, Iwaszkiewiczą, Broniewskiego, Parandowskiego, Wasilewską, Rusinka. W latach 1948-1958 przeważa jednak klasyka. A więc Reymont, Sienkiewicz, Słowacki, Mickiewicz, Sieroszewski itd. Od 1959 r. do dzisiaj przeważa literatura współczesna, której jednak od czasu do czasu "zagraża" wznawiany Sienkiewicz. W czasopiśmie "Książka i Świat" ukazało się uzupełnienie bibliografii Związku Tłumaczy, z którego widzimy, że w latach 1959-1963, powstało jeszcze około 80 tłumaczeń. Z tego by wynikało, że w latach 1944-1963 przełożono przypuszczalnie w Jugosławii 210 pozycji z literatury polskiej. W latach najnowszych wachlarz zainteresowań czytelnika jugosłowiańskiego poszerza się. Tłumaczy się Boya-Żeleńskiego, Gałczyńskiego, Brandysa, Dygata. Po raz pierwszy zjawily się przekłady literatury dziecięcej (Porazińska, Boguszewska). Wciąż się wydaje wznowienia "W pustyni i w puszczy" w tłumaczeniu Dziordzie Živanovicia. Czytelnik jugosłowiański otrzymuje dziś takie pozycje jak: "Inwazje z Aldebarana" Lema w tłum. Ugljeszy Radnovicia, czy też "Dzienniki gwiazdowe Ījona Tichego" Lema w przekładzie tegoż Radnovicia i Danilki Dziurišić. W planach są jeszcze dwie rzeczy Lema.

Zdravko Malić z Zagrzebia przetłumaczył ostatnio "Imiona władzy" Broszkiewiczą, grane z powodzeniem w Studenckim Teatrze w Zagrzebiu. Tenże tłumacz przełożył także "Urząd" Brezy oraz "Pożegnania" Dygata (Mladost, Zagrzeb 1963). W 1961 wyszło "Jezioro Bodeńskie" a później także "Podróż" Dygata. W zagrzebskim czasopiśmie "15 dni" (nr 19 z 1/X.1963) Miljenko ajestić drukuje recenzję, w której odmawia powieści Dygata jakichkolwiek wartości estetycznych i ideowych. Głos w obronie "Pożegnań" zabrał tłumacz, który starał się i to z po-

wodzeniem obalić "twierdzenia" Majeticia. Z ostatnich tłumaczeń na serbochorwacki zasługuje jeszcze na uwagę blisko stu-stronicowy wybór poezji Tymoteusza Karpowicza pt.: "Lekcja tiszynie" (wyd. Bagdala, 1964 w tłum.: Petra Vujićicia). Wymienić należy również szkic Vujićicia o twórczości Karpowicza. Przekłada się również i na j. macedoński. W nr 1 "Sovremennosti" ze stycznia 1964. Aco Aleksiev prezentuje w swoim tłumaczeniu kilka wierszy Staffa i Gałczyńskiego. W prilepskiej "Stremeży" (nr 6, 1963), Aleksander K. Nejman prezentuje czytelnikowi macedońskiemu kilka utworów Piętaka i Hłaski. W zagrzebskim "Telegramie" publikuje się w odcinkach "Wspomnienia antybohatera" Filipowicza w tłum. Marii Krukowskiej, znanej dotąd raczej z tłumaczeń na jęz. polski, a nie odwrotnie.

Przygrywką do rozległej akcji wydawniczej i przekładowej z dziedziny literatury polskiej jest działalność popularyzacyjna kultury polskiej na tym terenie. Obejmuje ona odczyty, wieczory poezji itp. Ostatnio w związku z 100 rocznicą śmierci Vuka Karadžicia prof. Dziordzie Živanović wygłosił odczyt pt. "Vuk i Polacy". W odczycie swoim prof. Živanović zwrócił uwagę na szereg dotąd nieznanych momentów, które w całym innym świetle stawiają problem kontaktów Vuka z Polakami. Lektor jęz. polskiego na Uniwersytecie Belgradzkim Lech Paździerski urządził wspólnie ze studentami polonistyki wieczór przyjaźni w VI Belgradzkim Gimnazjum. Na wieczór złożyły się odczyt Paździerskiego na temat historii Polski i stosunków polsko-jugosłowiańskich oraz recytacje w jęz. polskim i serbochorwackim wierszy poetów polskich.

Mówiąc o działalności polonistycznej nie sposób nie wspomnieć o cichej i pełnej trudu pracy nad słownikiem polsko-serbochorwackim. Nad słownikiem tym pracuje już od kilku lat w Serbskiej Akademii Nauk, pod kier. dr Krešimira Georgijevicia, Danilka Dziurišić i Ugljesza Radnović.

Lech Paździerski
Lektor języka polskiego
na Uniwersytecie Belgradzkim